

HERAKLIT z Efezu. Arché jako tożsamość przeciwieństw. (Heraklit 544-484)

Działalność około 500 r. Był arystokratą, Jończykiem, ale nie należał do szkoły milezyjskiej. Miał skłonności do pogardy, był wrogiem demokracji, chwalił wojnę, pisał, że jest ona jednocześnie pokojem, skoro stanem naturalnym jest wieczna zmiana, gardził ludźmi. Pogardza namiętnościami, które odwodzą od celu, za to ceni opanowanie i siłę dzięki temu osiąganą. Nie brał udziału w życiu publicznym, gdy efezyjczycy poprosili go, by ustanowił im prawa, nie zgodził się. Był odludkiem, nie miał nauczycieli i sam zdobył swą mądrość. Napisał dzieło „O naturze”, był to zbiór refleksji. Jego dzieło składało się z traktatu kosmologicznego, teologicznego i politycznego. Eliptyczny sposób wyrażania swoich myśli (natura się ukrywa)._

Arche: ogień, który przemienia się w dwóch kierunkach: w dół i w górę (staje się powietrzem, następnie wodą, która wsiąka w ziemię, ta paruje i tworzy się woda, chmury i znowu jest ogniem). Kierunki są dwa (w górę i w dół), ale droga jedna.

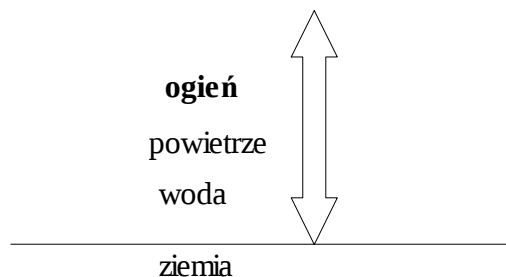
Zmiana to droga w górę i w dół.

Duszę uważa za mieszaninę ognia (roзумu) i wody, przy czym ogień jest szlachetny, a woda podła. Mówi, że dla duszy jest śmiercią stanie się wodą.

Wszystko ma swój początek i koniec w ogniu, ulega zognieiu. Cykliczny pożar świata, później wszystko powtarza się od początku (powtórzy się cała historia).

Zasada świata nie może być stała (bo: heraklityzm), stąd ogień. Ogień żyje karmiąc się materią i przeobrażając ją w siebie.

Wszystkie rzeczy są ogniem i są w stanie nieustannego przepływania. Świat to wiecznie żyjący ogień



Nie ma bytu, jest tylko stawanie się (heraklityzm, wariabilizm). Nie ma nic trwałego, trwała jest tylko zmiana. Substancja jest procesem. Własnością przyrody jest zmienność, *panta rei* jest to prawdopodobnie apokryf. Obrazem rzeczywistości jest rzeka: „*Nie wstępuje się dwa razy do tej samej rzeki, gdyż swą wodę rozprasza i znów skupia, przychodzi i odchodzi- ciągle przepływa inna*”

Jesteśmy i nie jesteśmy zarazem, zmieniamy się. Relatywizm: nic nie posiada właściwości stałych. Stawanie się to przechodzenie od jednego przeciwieństwa do drugiego, np. Rzeczy zimne się ogrzewają, ciepłe oziębiają. Przeciwieństwa (np. dzień i noc) są jednym, granice między nimi zacierają się. Nawzajem się uzupełniają i bez nich świat nie może istnieć. Rzeczy są od siebie wzajemnie zależne, nawet człowiek, który ma nieśmiertelną duszę jest zależny od reszty stworzenia.

Bardzo ważne: wprowadza termin jedności w różnicowaniu (Tales o tym nie wspominał, tylko jego filozofia taka była) i różnicowania w jedności- na tym polega oryginalny wkład jego filozofii. Jedność istnieje dzięki przeciwieństwom i ich walce (u anaksymandra było zupełnie inaczej, przeciwieństwa traktowane były jako naruszające się wzajemnie).

Rzeczywistość jest dla niego Jednym, jednością („Wojna jest wspólna wszystkiemu, a sprawiedliwość jest sporem”). Rzeczywistość jest jednym, jednocześnie jest wielością,

istotą bytu jest jedność i wielość („jedno w wielu” później zapożyczyli stoicy). Jedność świata polega na wzajemnej zależności rzeczy od siebie.

Człowiekiem rządzi rozum, więc światem też musi rządzić. Rozum ten jest wieczny jak świat. Powszechny Rozum świata- Jedno, Bóg, istnieje tylko jedno immanentne prawo rozumu. Stosunek panteistyczny do boga, mówi o nim jako o mądrym i jednym (rozum kosmiczny). Bóg jest Rozumem, więc należy żyć z nim w zgodzie.

Krytyka poznania: złymi świadkami są uszy i oczy ludziom, którzy mają dusze barbarzyńców. Kult prawa i jednostki wyższej (jeden wart tyle, co dziesięć tysięcy, jeśli jest najlepszy). Moralność tłumu i moralność mędrca (mędrzec wie, że przeciwieństwa są potrzebne).

Świat jest wieczny. Mnogość substancji.

Jego słowa, tak jak większości filozofów przed Platonem, znane są głównie jako cytaty z późniejszych dzieł cytowane w nich po to, by je skrytykować. Przykład: *panta rei* to apokryf.

Logos jest miarą zapalania się i gaśnięcia ognia. Prawa logosu odnoszą się do makro- i mikrokosmosu.

Stoicy od Heraklita zapożyczyli kosmologię.

metoda heraklitejska:

PARMENIDES, ZENON Z ELEI, MELISSOS. Zasada sprzeczności fundamentem dla filozofii Parmenidesa.

ELEACI (od miasta Elea)

Ksenofanes z Kolofonu (poprzednik): z pochodzenia Jończyk, ale większą część życia spędził w południowej Italii. Wszystko zbudowane jest z ziemi i z wody. Skoro zasada świata jest jedna, to bóstwo musi być jedno, krytyka antropomorfizmu. Krytykował to, że Homer i Hezjod dawali bogom takie same cechy jak ludziom („gdyby woły, konie i lwy miały ręce...”). Bóg to czynnik wewnętrzny świata, nie pozaświatowe bóstwo. Bogowie nie mogą się rodzić, bo wtedy musieliby również umierać. Zjawiska na niebie tłumaczył jako zjawiska naturalne, a nie boskie. Stwierdza, że bóg jest kosmosem. Pisał: „jeden jest bóg spośród bogów i ludzi, ani kształtem, ani myślą niepodobnych do ludzi” -chodzi mu o boga, który jest kosmosem, przyjmuje istnienie wielu bogów. Wyśmiewał pitagorejską doktrynę metempsychozy. Uważał, że nie jest możliwe ustalenie prawdy w kwestiach teologicznych. Wyżej cenił wartości duchowe niż cielesne. Za założyciela szkoły eleackiej uważano go dawniej, obecnie raczej się go od nich odłącza.

Parmenides (założyciel szkoły) urodził się w Elei w Wielkiej Grecji, żył na przełomie VI i V w. Do filozofii wprowadził go pitagorejczyk Ameinias. Również napisał dzieło „O naturze”, zajmował się polityką, jak większość jego poprzedników. Najnowsze badania pokazują, że jego teoria wcale nie była antyheraklitejska, jak wcześniej sądzono. Wraz z nim kosmologia przekształca się w ontologię. Swoje orędzie filozoficzne przedstawia jako boskie objawienie

Byt jest, niebytu nie ma, gdyż nie da się o nim nawet pomyśleć. Byt i niebyt są ze sobą sprzeczne i niemożliwe jest, aby mogły ze sobą współistnieć (jest to pierwsze sformułowanie zasady niesprzeczności). Mówienie o niczym (niebycie) równa się

niemówieniu. O wszystkim można pomyśleć lub powiedzieć w dowolnym momencie, więc byt musi istnieć zawsze. Nie powstaje i nie ginie, jest wieczną teraźniejszością. Byt rozumiany jako czysta pozytywność, wolna od negatywności, niebyt jako czysta negatywność.

Myślenie i byt są tym samym w tym sensie, że nie ma myśli, która nie wyrażała by bytu.

Stawanie się i zmiana to złudzenie. Jeśli coś zaczyna być, to powstaje albo z bytu, albo z niebytu. Jeśli z bytu, to znaczy, że wcześniej już istniało, a z niebytu nie może nic powstać. Byt jest niezmienny i nieruchomy (wyklucza się wszelki ruch i stawanie się), doskonały, kompletny, niepodzielny na części (gdyby był podzielny, to musiałby być dzielony przez coś, co nie jest nim samym), jest jeden, O Jednym (bycie) mówił jako o kuli (jest jednakowy we wszystkich kierunkach), traktował to jako coś materialnego, rozciągniętego i niepodzielnego, gdyż całe jest obecne w każdym miejscu.

Byt jest materialny, skończony przestrzennie ponieważ nieskończoność jest pojęciem niesprecyzowanym, a byt nie może być niesprecyzowany, nieskończony w czasie.

Wszystko inne jest tylko nazwą.

Nie można powiedzieć że byt jest zasadą jak u jończyków, gdyż nie podlega przemianie w coś innego, jest nieruchomy.

Krytyka poznania zmysłowego, które ukazuje nam zmianę, stawanie się, powstawanie i ginięcie (one przecież nie istnieją, więc zmysły ukazują nam coś fałszywego), poza tym przeciwieństwa wykluczają się nawzajem. Wprowadza tym samym ważne rozróżnienie między rozumem i zmysłami, prawdą i pozorem (jako pierwszy zwrócił na to uwagę Heraklit, natomiast rozróżnienie jeszcze większej wagi nabiera u Platona)

Droga Prawdy (droga rozumu i logosu, jego własna teoria, afirmacja bytu i negacja niebytu) i Droga Mniemań (pitagorejczycy i każda inna filozofia, która dopuszcza zmianę i ruch). Zerwanie z hilezoizmem.

Umysł ma naturę bierną i może odtwarzać coś już istniejącego. Dedukcyjna, dialektyczna metoda filozofowania.

Melissos: byt dodatkowo jest nieskończony przestrzennie i czasowo, oraz nie doznaje bólu ani cierpienia. Usystematyzował naukę szkoły eleatów, był strategiem ateńskim. Byt jest jeden ponieważ jest nieskończony. Jest też niecielesny.

Zenon z Elei:

Najwybitniejszy i najsamodzielniejszy z następców Parmenidesa, usiłuje bronić jego tezy poprzez zwalczanie tezy przeciwnych. Nie tyle tworzył nowe teorie, co zwalczał inne, był przez to twórcą dialektyki. Bronił eleackiej jedności i niezmienności bytu, wskazywał na niemożliwość, bo sprzeczność wszelkiej mnogości i zmiany, atakował najprostszą formę zmiany: ruch. Sprzeciwiał się tezom pitagorejczyków, pokazywał, że ich własne teorie są ze sobą sprzeczne.

4 argumenty przeciwko ruchowi:

- dychotomia: jeśli przedmiot ma przebyć jakąś drogę, to musi przebyć najpierw połowę, później połowę z reszty itd. w nieskończoność. Musi zatem przebyć nieskończoną ilość odcinków w skończonym czasie, czyli jest to niemożliwe. Tak więc ruch jest niemożliwy, a czas absurdalny.

- Achilles: Achilles ściga się z żółwiem, lecz pomimo, że jest od niego szybszy, nigdy go nie dogoni. Najpierw musi dobiec do miejsca, z którego wyruszył żółw, ten zaś posunął się już naprzód itd. Nigdy go nie dogoni..
- Strzała: lecąca w powietrzu strzała nie porusza się, ponieważ względem powietrza nie przebywa żadnej drogi. W każdym momencie, na jaki można podzielić czas lotu, strzała zajmuje to samo miejsce, czyli jest w stanie spoczynku.
- Stadion: ruch, w zależności od obserwatora, odbywa się z różną prędkością, co jest sprzeczne, więc ruch nie może istnieć.

Argument przeciwko mnogości: jeśli byt stanowi mnogość, to znaczy że dzieli się, ale w końcu dojdzie do niepodzielnych części, w takim razie jest niepodzielny. Następnie: gdyby bytów było wiele, każdy musiałby być jednocześnie nieskończenie mały i nieskończenie wielki.

Argument przeciwko poznaniu zmysłowemu: ziarno rzucone na ziemię nie wydaje dźwięku, a worek ziarna wydaje. Zmysły w takim razie ukazują nam sprzeczność, więc nie należy im wierzyć.

Odpowiedź greków, a zwłaszcza Arystotelesa: czas, tak samo jak wielkość jest podzielny i jedno z drugim odpowiada sobie.

Paradoksy Zenona pochodzą stąd, że operując nieciągłymi częściami chciał z nich odtworzyć wielkości ciągłe. Przestrzeń jednak nie jest sumą punktów, a czas sumą momentów.

EMPEDOKLES z Akragas (Agrigentum na Sycylii)

Brał udział w życiu politycznym swojego miasta, został wydalony ze związku pitagorejskiego, później wygnany z Akragas. Istnieje o nim wiele legend, miała czynić cuda.

Odkrył, że powietrze jest odrębną substancją (odkrył to, gdy zauważył, że woda nie wypełnia włożonego do niej do góry dnem wiadra), odkrył działanie siły odśrodkowej, wiedział, że Księżyc świeci odbitym światłem, światło potrzebuje czasu, aby się przemieszczać, przyczyną zaćmienia Słońca jest Księżyc, dowiedział się tego od Anaksagorasa. Założyciel szkoły medycyny.

V w. Godził stanowisko Parmenidesa ze stanowiskiem Heraklita, gdyż uważał, że rzeczy są zmienne, ale składają się z niezmiennych elementów, były to 4 zasady świata, korzenie wszystkiego: woda, powietrze, ogień, ziemia. Są one niezniszczalne. Jeden rodzaj materii (ziemia, ogień,...) nie może stać się drugim jej rodzajem. Przedmioty zaczynają powstawać dzięki mieszanii się tych elementów. Narodziny i śmierć substancji są odpowiednio mieszaniami się i rozpadaniem 4 zasad świata.

Tak jak Parmenides twierdził, że byt nie powstaje ani nie ginie, jest wieczny, postrzeganie możliwe jest tylko przy bezpośrednim zetknięciu się narządu zmysłowego z postrzegana rzeczą. Wszystkie żywioły muszą znajdować się w oku, żeby mogło widzieć przyrodę.

Zerwanie z hilezoizmem, zmiany następują dzięki siłom; miłości i nienawiści. Świat materialny jest kulą, rozwój świata ma przebieg kolisty, obecnie znajduje się w stadium środkowym. Gdy dominuje miłość, czyli jest ona w środku kuli, jest to Złoty Wiek, na końcu będzie dominowała nienawiść, a później wszystko będzie zachodziło odwrotnie. Metempsychoza.

Teoria uczuć: przyjemne powstaje z tego, co podobne w żywiołach, przykreść z tego, co przeciwne.

ANAKSAGORAS z Klazomenaj w Azji Mniejszej

Jego uczniem był Perykles. Dzięki niemu ateńczycy po raz pierwszy zetknęli się z filozofią, został tam sprowadzony przez Peryklesa, aby wprowadzić wyższą kulturę.

Tak jak Empedeokles uważał, że składniki rzeczy są wieczne i niezmiennie, ale łącząc się i rozłączając tworzą zmienne układy. Powstawaniem można nazwać mieszanie się, a ginięciem rozłączanie. Różnice w porównaniu z Empedeoklesem: żadna jakość nie może powstać z kombinacji innych jakości, głosił więc nie tylko niezmiennosc pewnych pierwiastków, ale też wszelkich jakości. Według Empedeoklesa istniały 4 składniki świata, a wg Anaksagorasa tyle, ile jest odrębnych jakości. Nazwał je „zarodkami” lub „rzeczami”. Jego teoria przyrody była jakościowa. W każdej rzeczy jest część innej, ponieważ kiedy zjadamy chleb, odżywiając w ten sposób mięśnie, kości, to musi być w chlebie ich część itd. Nie ma kresu podzielności. Infinityzm: nieskończoność w przyrodzie. W każdej rzeczy jest część innej, ale w różnych proporcjach. Jeśli w jakiejś rzeczy przeważają części np. chleba, to rzecz ta jest chlebem. Istnieje „próg świadomości”- nie da się dostrzec pozostałych części, nie mogą za tym nadążyć zmysły, pomimo to wyraża zaufanie do wiedzy zmysłowej.

Siła to *nous* (umysł, duch- gr.) leży poza światem i porusza nim. Na początku wszystkie części były ze sobą połączone. Próżnia nie istnieje (podobnie sądził Empedeokles)

ATOMIŚCI. Atomizm jako próba przewycięcia parmenidejskiego dualizmu.

Główne tezy zostały stworzone przez Leucypa, a Demokryt je rozwinął i powiązał z doświadczeniem.

Nawiązanie do teorii Parmenidesa o niezmienności bytu. Drugi postulat: zgodność z doświadczeniem. Przez to, według Arystotelesa, umożliwili fizykę. Rozwinięcie filozofii Empedoklesa.

Materia składa się z niepodzielnych atomów (odpowiednik żywiołów Empedoklesa i zarodków Anaksagorasa). Są zbyt małe, aby mogły je postrzegać zmysły. Posiadają tylko ilościowe własności, nie posiadają jakościowych (np. wagi). Własności, które odróżniają jedno od drugich to: kształt, położenie i porządek. Są w ruchu. Atomy i ich ruch są odwieczne. Poruszają się w próżni, która jest niezbędna do wytłumaczenia ruchu- musi być jakieś puste miejsce. Dzięki istnieniu próżni można wytłumaczyć mnogość- próżnia rozdziela

Różnice między teorią Demokryta a współczesną teorią atomistyczną: przyjmował, że rodzaje atomów są w ilości nieograniczonej, a na prawdę jest ich kilkadziesiąt; nie znał grupy atomów, czyli drobiny, za to mówił o atomach podwójnych; nie znał prawa ciężenia, więc łączenie się atomów wyjaśniał za pomocą istnienia haków.

Powstawanie jest to łączenie się atomów w wyniku ruchu, ginięcie- ich rozpadanie się.

Każdy atom jest Parmenidesowym Jednym

Na początku istniały tylko atomy w próżni, z nich powstał nasz świat, przez ich łączenie się.

Teoria natury negatywnej: atomy posiadają tylko właściwości matematyczne, nie posiadają jakości zmysłowych. Naprawdę istnieją tylko atomy, a smak słodki, gorzki są tylko subiektywnymi odczuciami. Nie znał jeszcze wyrazu „subiektywny” i używał „umowny”. Konsekwencją był relatywizm- ludzie postrzegają rzeczywistość w różny sposób, postrzeżenia są względne, więc byt musi być względny. Po tej krytyce poznania zmysłowego jako źródło wiedzy pozostawał rozum. Odróżniał wiedzę prawdziwą i ciemną odpowiednio dla poznania rozumowego i zmysłowego. Nie odrzucał całkowicie świadectwa zmysłów, gdyż posiadają pewien próg postrzegania, którego przekroczyć nie mogą, a rozum go nie posiada. Łączył empiryzm z racjonalizmem.

Zjawiska wyjaśniali przyczynowo, nie celowo np. deszcz pada nie dlatego, żeby rośliny mogły rosnąć (cel), tylko dlatego, że chmury ochładzając się stają się wodą (przyczyna). Leucyp: nic nie dzieje się bez przyczyny, lecz wszystko z jakiejś racji i konieczności. Przyczyny pojmowali jako materialne i mechaniczne. Demokryt jest nazywany ojcem materializmu

Nie ma żadnej siły rozumnej kierującej światem, rozum to siła ludzka, nie kosmiczna. Nie pytali o pierwszą przyczynę. Demokryt niebo traktował tak samo jak Ziemię, nie była ona w żaden sposób wyróżniona, przypuszczał, że istnieją inne planety, gdzie jest życie. Dusze traktował tak samo jak ciała, zjawiska psychiczne jak cielesne: jako ruchy atomów, sen jest częściowym, a śmierć całkowitym zniknięciem atomów duszy.

Postrzeganie jest przenikaniem atomów z zewnątrz do organów zmysłowych.

Etyka: oddzielali czyny moralne od tych, które robi się pod przymusem. Sama chęć uczynienia zła jest niemoralna. Najwyższym dobrem jest zadowolenie, a środkiem do pozyskania go- rozum. Zadowolenie to stan harmonii, ciszy, spokoju ducha, osiąga się go przez umiar

SOFIŚCI. Paideia – kultura, wychowanie w starożytnej Grecji.

Od V wieku pojawia się zamiast pytania o arche pytanie o arete (virtus)- cnotę. Naczelnym problemem staje się człowiek, wzrasta zainteresowanie kulturą spowodowane szerszym zaznajamianiem się Greków z innymi cywilizacjami. w tym czasie zaczyna się w dziejach Grecji okres klasyczny. Aretai- zagadnienie cnot. Inne przyczyny przesunięcia osi filozofii: wyczerpanie się zasobów filozofii przyrody, kryzys arystokracji i zwiększanie się władzy ludu a tym samym kryzys wartości wyznawanych przez arystokrację (arete jest związane z urodzeniem. Dla sofistów nabywana jest dzięki wiedzy.)

Zmiana przedmiotu badań pociąga za sobą zmianę metody badań. W filozofii przyrody była główną rolę odgrywała dedukcja, teraz metoda empiryczno-indukcyjna. O każdej dziedzinie życia starano się zdobyć jak najwięcej informacji i wyprowadzić z tego wnioski np. powstania i natury religii czy języka.

Cel sofistyki był nie teoretyczny, lecz praktyczny (wcześniej poszukiwano prawdy dla niej samej, dla sofistów celem było nauczanie). Pojawia się problem wychowania i zaangażowanie pedagogiczne.

Sofiści mieli zapewniać wykształcenie młodzieży czyli przyszłych polityków, uczyli umiejętności związanych z państwem, np. retoryki. Ukształtowali kulturę grecką epoki klasycznej. Humanistyczna orientacja ich filozofii. Z zawodu byli nauczycielami; uczyli mówić i działać, nie wszyscy byli filozofami.

Początkowo pozytywny, później negatywny stosunek Greków do sofistów, było to dla nich poniżanie pracy umysłowej, gdyż uczą za pieniądze, zarzucano im, że burzą tradycję i wiarę (tak jak innym filozofom). Przeciwko nim był także Platon. Wyraz „sofista” nabrał znaczenia pejoratywnego, znaczył tyle co „pseudouczony” (greckie sofistes- mądrała). Obecnie sofista to ktoś, kto posługując się podstępными rozumowaniami usiłuje ukryć prawdę oraz wzmocnić fałsz przybierając go w pozory prawdy. To negatywne znaczenie upowszechnił Sokrates i jego uczniowie. Sofistyka traktowana była jako pozorna mądrość uprawiana dla zysku. W sofistach widziano zagrożenie dla religii oraz obyczajów

moralnych, krytykowano ich także za brak wierności dla swojego miasta, gdyż dużo wędrowali.

Jeśli prowadzili badania, to przeważnie empiryczne. Uważali, że prawdę poznajemy za pomocą zmysłów (sensualizm), nie ma prawdy powszechnej (relatywizm) poznanie nasze jest względne, skoro jest oparte na spostrzeżeniach, gdyż postrzeżenia bywają u każdego inne. zapoczątkowali estetykę (teorię sztuki, ale w ich przypadku była to jedynie teoria poezji.

Nurty sofistyki:

Protagoras

jest wierny greckiemu przekonaniu, że ludzki umysł jest bierny i może odtwarzać coś już istniejącego, jest tylko odbiciem zewnętrznych przedmiotów. Rzeczywistość posiada właściwości rozbieżne, a wręcz sprzeczne.

Zasada „homo-mensura”: „Wszystkich rzeczy miarą jest człowiek”- czy odpowiedź jest trafna, to zależy od człowieka, który ja daje. Nie ma żadnego absolutnego kryterium oddzielającego prawdę od fałszu, byt od niebytu, to kryterium jest względne i jest nim człowiek. Dlatego w każdej sprawie może się zdarzyć, że będą o niej wypowiedane zdania ze sobą sprzeczne. Zdanie to odnosi się do sądów wydawanych o rzeczach. Słowo jest mocarzem i wszystko można udowodnić słowem.

Cnota to biegłość w przemawianiu, zwłaszcza publicznym, można się nauczyć jak uzyskać przewagę jednego argumentu nad drugim.

Prawda jednego człowieka ma wyższą wartość niż drugiego, jeśli jest bardziej praktyczna (praktycyzm), jest to jedynie wynikiem umowy, iż pewne prawdy uchodzą za bardziej powszechne od innych (konwencjonalizm jako dalsza konsekwencja relatywizmu).

Gorgiasz

Protagoras był relatywistą (istnieje prawda względna), natomiast Gorgiasz- nihilista (prawda w ogóle nie istnieje).Trzy tezy przeciwne teorii eleatów: nic nie istnieje, nawet gdyby coś miało istnieć byłoby niepoznawalne, a gdyby nawet byłoby poznawalne to nie mogłoby być przekazywane innym, ani wyjaśniane.

Dowody:

Nic nie istnieje, nie ma bytu:dotychczas filozofowie przyrody twierdzili o bycie sprzeczne opinie, że jest jeden lub jest mnogi, że powstaje, inni że nie powstaje. Zatem jeśli coś istnieje a nie jest ani jedno, ani wielorakie, ani powstałe, ani nie powstałe to nie będzie istniało nic.

Gdyby byt nawet istniał, to byłby niepoznawalny: przedmioty istnienia nie są czymś istniejącym (jak u Parmenidesa), np. latający człowiek nie istnieje, a więc byt nie jest przedmiotem myślenia.

Nawet gdyby mógł być poznany, byłby niewyobrażalny: słowo nie może oznaczać cokolwiek innego od siebie. Np. Gdy mówimy o kolorze, to nie wypowiadamy koloru.

Pronikos z Keos- sofista to połączenie filozofa i polityka.

Podwojone pożądanie to miłość, a podwojona miłość to szaleństwo.

Fidiasz z Elidy- wydał pierwszą encyklopedię

Trzymach z Chalcedonu- krzywdzenie słabszych przez silniejszych jest prawem natury

Antyfont- Prawo powinno trzymać człowieka w posłuszeństwie. Ważniejsze jest prawo naturalne, bo jeśli od niego odstępimy to krzywdzimy samych siebie.

SOKRATES (470 - 399). Cnota jako pojęciowa wiedza etyczna oraz mądra sprawność duchowa.

4 źródła wiedzy o Sokratesie pochodzące ze starożytności: dialogi Platona (jako wielki filozof), u Ksenofonta (jako mąż stanu), u Arystotelesa (buduje definicje pojęciowe), u Arystofanesa (jako sofista).

Zostaje skazany na mocy procesu politycznego, oskarżyciele to m.in. poeta Meletos i retor Likon. Zarzuty: wykracza przeciw prawom, demoralizuje młodzież, szerzy bezbożność.

Zajmował się, podobnie jak sofisci, tylko człowiekiem, głównie sprawami etycznymi, uważał że wiedza o kosmosie jest dla człowieka niedostępna i nie warto poświęcać jej czasu.

Cnota (wcześniej u Greków rozumiana jako tężyzna życiowa, dzielność, sprawność w spełnianiu zawodowych czynności) jest dobrem bezwzględnym, rozumiana jako sprawiedliwość, odwaga, panowanie nad sobą (sofisci uważali, że względnym, różnym dla kobiety i mężczyzny, młodego i starego- relatywizm). Prawa dotyczące cnoty są niepisane, ale trwalsze od pisanych, wywodzą się z natury rzeczy, nie z ustanowienia ludzkiego. Moralizm- wynoszenie dóbr moralnych ponad wszystkie inne, np. przedkładanie dobra ogólnego nad dobro własne, sprawiedliwość nad bogactwo. Cnota jest celem człowieka, a wiedza środkiem.

Intelektualizm etyczny: cnota = wiedza. Cnota wiąże się z pożytkiem i szczęściem. To co dobre jest pożyteczne i odwrotnie. Ludzie dlatego działają wbrew własnemu pożytkowi, że nie wiedzą, co jest dobre. Podporządkowanie woli i uczuć rozumowi.

Cnota jest wiedzą, każde zło pochodzi z nieświadomości, nikt umyślnie nie czyni zła. Skoro dobro jest pożyteczne i gwarantuje szczęście, nie ma powodu, aby go nie czynić. Wiedza jest więc warunkiem cnoty, jest tym samym, co cnota. Kto posiada wiedzę właściwą i pełną, czyni zawsze dobrze, jest to wiedza o sprawiedliwości, odwadze, jest to wiedza etyczna.

Nie wzywał wprost do cnoty, lecz do zastanawiania się nad nią. Uczniom nie obiecywał, że prawdy ich nauczy, ale że będzie z nimi prawdy szukać.

Cnoty nie są wrodzone, można się ich uczyć (bo cnota to wiedza, cnota jest jedna, bo wiedza ostatecznie jest jedna). Daimonion- wewnętrzny głos. Najważniejszą wartością dla człowieka jest poznanie. Ogólny wniosek: ludzie dążą do szczęścia, szczęście może dać dobro, dobrem jest cnota, jest ona jedna, zdobywając wiedzę osiągnie się szczęście.

„Wiem, że nic nie wiem”- gdy inni mniemali, że wiedzę posiadają, on miał świadomość swojej niewiedzy, nazywał to „wiedzą niewiedzy”. Była to wiedza psychologiczna; (stwierdzając własną niewiedzę, ujawniał poznanie samego siebie) i epistemologiczna (wiedział na czym polega wiedza, skoro umiał rozpoznać jej brak). Wobec rozmówcy przyjmował postawę jakby dopiero miał się czegoś nauczyć.

Właściwy porządek badań: najpierw kryterium wiedzy, później sama wiedza

Podporządkowanie woli i uczuć rozumowi. Gorzej jeśli ktoś nieświadomie czyni zło niż świadomie. Jest to sylwetka mędrca. Uczyl ludzi aby poznawali samych siebie.

Metoda elenktyczna- przyjmowanie fałszywej tezy przeciwnika i zadawanie do niej pytań, które w konsekwencji prowadziły do twierdzenia sprzecznego z pierwotnym. Doprowadzał ludzi do stwierdzenia, że tylko mniemają o swojej wiedzy i do uznania niewiedzy.

Metoda maieutyczna- każdy człowiek nosi w sobie wiedzę prawdziwą, ale jej sobie nie uświadamia, funkcją nauczyciela jest mu w tym pomóc poprzez odpowiednie zadawanie pytań. Należało podzielić pytania na prostsze, na które można było odpowiedzieć: tak lub nie. Każdy posiada intuicyjną wiedzę o dobru (np. każdy wie, że sprawiedliwość jest dobrem).

Metoda dialogu ma cele etyczne i wychowawcze (nie służy jak u sofistów do popisywania się zdolnościami i zdobycia słuchaczy), celem było zbadanie duszy, by mogła zdać sobie sprawę ze swojego stanu.

Można mu przypisywać wnioskowanie dedukcyjne. Metoda sokratesa miała charakter dialektyki, czyli dyskusji polegającej na przechodzeniu od definicji mniej do bardziej adekwatnej.

Człowiek to dusza, bo to ona odróżnia człowieka od każdej innej rzeczy. Dusza jako nasza myśląca i działająca świadomość, rozum, intelektualna i moralna świadomość. Jako pierwszy przyjął takie rozumienie duszy. Dla orfików była ona demonem, która odbywała pokutę w ciele, dla Homera zjawą, która opuszczała człowieka w chwili śmierci.

Uprawianie *arete*- czynienie duszy możliwie najlepszą i przez to osiągnięcie szczęścia. Do tej pory wartości u Greków wiązały się przede wszystkim z ciałem, teraz- z duszą, cnotą, poznaniem.

Enkrateia- panowanie rozumu i poznania nad sobą (nad swoją zwierzęcą naturą; nad bólem, stanami przyjemności) jako największy dar dla człowieka. Wolność jest utożsamiona z *enkreteia* (wcześniej wolność rozumiana była w sensie prawnym i politycznym)

autarkia- autonomia cnoty i człowieka szczęśliwego. Jest to niezależność wobec potrzeb fizycznych, sam rozum wystarczy do osiągnięcia szczęścia (*eudaimonia*)(Do Kanta cała filozofia jest eudajmonistyczna).Szczęście daje udoskonalanie duszy za pomocą cnoty, która jest poznaniem i wiedzą. Szczęście nie zależy od losu, tylko jest w rękach człowieka. Cnota broni przed złem

Zajmował się ogólnymi definicjami, dochodzeniem do pojęć. Uważał, że przypadki szczegółowe mogą się różnić, ale definicja pozostaje zawsze ta sama. Pojęcie ogólne czy definicja ogólna odnoszą się do faktu, przedstawia coś trwałego, a nie są czymś subiektywnym. Nawet gdyby przestaliby istnieć wszyscy ludzie, nadal istniałaby definicja człowieka. Skoro istnieje jedno pojęcie np. sprawiedliwości, to istnieje jedna sprawiedliwość wspólna wszystkim ludziom (nie ma relatywizmu)

Zostało: reale od s.331

PLATON (427-347

Uczeń Sokratesa

Teoria idei: Idealizm obiektywny (idee istnieją niezależnie od nas). Jediną realną rzeczywistością jest świat idei.

Każda rzecz posiada (na przykładzie koła): nazwę (koło), definicję (figura geometryczna...), obraz (konkretne koło), wiedzę (pewne wyobrażenie koła), ideę (to, dzięki czemu wszystkie koła są kołami oraz to, co jest poznawalne i istniejące).

Idea jest to coś, co trwa niezmiennie w rzeczy, co sprawia że rzecz jest akurat tym czym jest, co określa naturę rzeczy, czyni je poznawalną. To, co zmysłowe nie może być całkowita racją istnienia samego siebie z powodu swojej wewnętrznej sprzeczności. Racją bytu musi być coś ponadzmysłowego. Obecnie ideę rozumiemy jako pojęcie lub myśl, dla Platona był to byt prawdziwy, a nie tylko pomyślany.

Metafora jaskini (*Państwo*, ks. VII): rozmowa Sokratesa z Glaukonem, sokrates mówi tu o kondycji wiedzy i kultury ludzkiej. Opowiada o ludziach przykutych do ścian jaskini w taki sposób, że widzą oni jedynie cieni rzeczy, które znajdują się poza jaskinią. Jaskinia to nasza rzeczywistość, rzeczy to idee, widzimy tylko ich cienie. Światło to idea prawdy, dobra, piękna, która rozświecła mrok.

Odcinek platoński (*Państwo*, ks. VI)

1.To, co daje się pomyśleć:

- A. idee (stopień najwyższy, prawdziwa wiedza episteme)
- B. przedmioty matematyki (są najbliższe świata idei, doksa)

2.To, co jest postrzegane:

- A. przedmioty np. rośliny(odbicie idei)
- B. obrazy (cienie i odbicia lustrzane) jest to odbicie odbicia

Piękno istnieje samo w sobie, a nie dzięki rzeczom, które partycypują w idei piękna (np. piękny kwiat). Przedmiotem pojęć są nie rzeczy, tak jak uważał Sokrates, lecz idee, np. przedmiotem pojęcia piękna nie jest jakaś piękna rzecz, tylko idea piękna.

Cechy idei:

- byt idealny (niematerialny)
- inteligibilny (poznawalny umysłowo)
- jest jednością (nie składa się z części)
- jest bytem transcendentnym
- prawdziwie istniejącym
- niezmiennym (nie powstaje i nie ginie, nie podlega zmianie)

Idee pojmować można w sensie logicznym (służą jako wzór poznania) oraz realistycznym (są realne, ale niepojęte, boskie)

Stosunek rzeczy do idei to mimesis (podobieństwo), a także partycypacja

poznanie idei: Gdyby człowiek z jaskini uwolnił się i poszedł w górę, światło oślepiłoby go. Przedmiot prawdziwej wiedzy musi być stały i niezmienny. Poznanie rozumowe jest nieomyślne i dotyczy tego, co istnieje (idee). Prawdę osiągamy poprzez refleksję, sądzenie. Dowodzenie matematyczne nie jest ujmowalne przez zmysły. Funkcja wiedzy: pozwala powrócić do świata idei. Poznawanie jest anamnezą (stąd wnioskowana jest nieśmiertelność duszy). Zmysły dostarczają nam wiedzy niedoskonałej, umysł znajduje w sobie i wydobywa odpowiadające im wiadomości doskonałe. Poznanie jest propozycjonalne do bytowania: tylko to, co jest w rzeczywistym stopniu bytem może być doskonale poznane. Formy poznania: wyższe (episteme, dotyczy tego, co ponadzmysłowe) i niższe (doksza, mniemanie, jest niestałe tak jak rzeczy i dotyczy tego, co zmysłowe)

Niebyt--- rzeczywistość pośrednia (świat zmysłowy, mieszanina bytu i niebytu)--- byt (idee)

kosmologia: Świat powstał z połączenia przez Demiurga idei i materii. Człowiek uczestniczy w tych dwóch światach- inteligibilnym i sensybilnym. Zasada budowy świata jest harmonia, rządzi ją rozum i ład (dowód: niezmiennie prawa przyrody), jest zbudowany celowo (finalizm antropomorficzny). „Timaios”- kosmogonia: demiurg zbudował świat powodowany dobrocią, uczynił świat możliwie najlepszym, za wzór wziął idee. Świat ma kształt kulisty, gdyż jest to kształt najdoskonalszy, czas istnieje aby upodobnić świat do wieczności. Świat jest jak żywa istota. Materia jest pierwiastkiem nieboskim i to od niej pochodzi wszystko to, co złe. Planety mają dusze, tak samo jak cały świat, gdyż nosi w sobie źródło ruchu. Pięć pierwiastków: ogień, ziemia, woda, powietrze i „piąty element”. Dusza świata łączy świat idei i materii. Geocentryzm. Wokół ziemi są sfery, życie świata trwa 10 000 lat - „wielki rok” później będzie powrót do punktu wyjścia.

Demiurg to boski Umysł. Nie było to creatio ex nihilo, Demiurg nie jest boskim stwórcą, uczynił świat z istniejącej wcześniej materiału, przestrzeni. Nadaje czterem pierwotnym elementom kształty geometryczne. Chciał upodobnić świat do bytu wiecznego, dlatego stworzył czas (ruchomy obraz wieczności).

Najważniejsze: świat, dusza świata, człowiek- wszystko to związane jest ze światem idei i światem materialnym.

Dusza:

Jego filozofia wynika z pewnego pozafilozoficznego kontekstu:

Homer – w Iliadzie i Odysei przedstawiona jest pewna wizja człowieczeństwa. Wzorzec życia jako dopełnienia logosu, na przykładzie Homera dopełnia się los, wędrówka, całość życia – podróż Homera jako wzorzec człowieczeństwa, wielkości i słabości człowieka.

Edyp – drugi wzorzec.

Platon wychodzi z tej tradycji i w tych ramach można rozważać jego poglądy.

Wcześniej Grecy znali pojęcie duszy, ale Platon nadał jej nową treść, nie była już pojmowana jako coś materialnego (oddech). Jest przeciwieństwem materii.

Dualistyczna koncepcja człowieka – sposób myślenia, w którym człowiek jest strukturalnie złożony z

- ciała (*soma*, śmiertelne) i
- duszy (*psyche*, niesmiertelne).

Człowiek stanowi **mikrokosmos**, który odbija szerszy porządek bytowy, na tle którego się wyłania. Rzeczywistość Platona dzieli się na świat idei i świat rzeczy. W świecie panuje porządek, hierarchia. Byty są w relacji pierwszeństwa, pierwotności, podporządkowania itd. Ta hierarchia stosuje się zarówno do bytów świata, jak i do człowieka. Żeby opisać świat i człowieka trzeba wyodrębnić

opozycje: wieczność-czasowość (czas jako rytmiczne odbijanie wieczności – „Timajos”); trwałość-zmienność; niematerialność-cielesność; pełnia-brak.

„Fedon” – dialog o ostatnich chwilach życia Sokratesa. Struktura człowieka jest jednocześnie odbiciem i częścią całej rzeczywistości.

- Dwuelementowość – człowiek byt złożony ze śmiertelnego ciała i nieśmiertelnej duszy. W ciele ujawnia się działanie czasu, zmiany.

- Śmierć – jeśli człowiek jest złożeniem dwóch pierwiastków, to śmierć jest momentem rozłączenia tych dwóch elementów. Inaczej niż u Homera i Epikura (Epikur – śmierć to koniec zdolności odczuwania).

- Platon: **śmierć to odłączenie zasady, która drugiej nadawała życie.** Śmierć ciała to odłączenie od niego zasady życia – duszy. Dusza z ciałem pozostaje w relacji – co to za połączenie, na jakiej zasadzie działa, jakie są role pierwiastków? To takie duże pytania.

- Dusza nie ginie po śmierci, przechodzi do innego świata. W „Państwie” jest droga reinkarnacji duszy, która może w końcu dotrzeć do utęsknionego świata idei.

Relacja między ciałem a duszą. Platon używa kilku określeń, które dają pole do interpretacji:

- Metafora posługiwania się **narzędziem**.

Ciało w stosunku do duszy pełni rolę narzędzia. Dusza jest rzemieślnikiem, który posługuje się narzędziem. Widzi się wzrokiem duszy, a oko jest narzędziem, z którego korzysta dusza przy patrzeniu. Metafora wykorzystana przez Kartezjusza. W czasach nowożytnych ciało traktuje się nie jako narzędzie, a bardziej jako mechanizm. Poznanie jest właśnie funkcją duszy, poznaje bezpośrednio lub pośrednio za pomocą zmysłów, czyli ciało jest jedynie narzędziem poznania. Wcześniej funkcję poznawczą posiadało ciało. Ciało nie ma styczności z ideami.

- Metafora **ślugi i władcy**.

Pierwszeństwo duszy, jako zasady, która powinna była rządzić ciałem. Można niewłaściwie rządzić ciałem – relacja może być zepsuta.

- Metafora z dialogu „Fajdros”. Dusza jako **zasada ruchu**.

Ciało jest ożywiane przez zasadę, która się z nim łączy, czyli duszę. Dusza jako życie ciała.

- Metafora ciała jako **więzienia** duszy (Foucault – odwrócenie) oraz ciało jako **grób** duszy.

Soma sema esti – ciało to grób. Dusza zostaje za karę do ciała zepchnięta. Podkreśla się pewną winę w preegzystencji duszy. Drugą stroną winy jest zadanie stojące przed duszą – moment katharsis, oczyszczenie. Oczyszczenie duszy z winy, która sprawiła, że została złączona z ciałem. Oczyszczenie to przygotowanie do śmierci, rozłączenia. Resocjalizacja duszy. rodkiem do wyzwolenia jest poznanie prawdy. Podstawowe funkcje duszy to: poznawać idee i poruszać ciało.

- Metafora pochodząca od Arystotelesa („Peri psyches”, 406A). Relacja dusza-ciało u Platona to relacja **sternika/żeglarza na okręcie**.

Moment troski o duszę (epimeleja). Życie to przygotowanie do śmierci, medytacja, która łączy się z troską o duszę. Ta metafora pokazuje różnicę między duszą a ciałem.

o dzięki duszy człowiek jest nieśmiertelny (poprzednicy: orficy, pitagorejczycy). Dusza jest niezależna od ciała, w przeciwieństwie do ciała jest niezłożona, człowiek stanowi jedność dzięki duszy. Dusza jest niezłożona w jej węższym znaczeniu, gdy mówił o niej w znaczeniu szerszym, to dzielił ją na 3 części

Dusza to byt pośredni między światem rzeczywiście istniejącym (światem idei) a bytem mimetycznym (światem materialnym). Dusza nie jest ideą.

Karmi się oglądem świata idei, ideami prawdy, dobra, piękna.

Te metafory otwierają możliwość interpretacji samego człowieka, pamiętać jednak trzeba, by nie absolutyzować jednej odrzucając inne.

- W dialogu „Alkibiades II” (pseudoplatoński) – człowiek jako dusza. Angelizm – skrajna perspektywa, grobu lub więzienia, trzeba dbać o duszyczkę, bo ona jest ważna. Relacja między duszą a ciałem jest mocno aksjologicznie określona, ciało-grób. Przeciwwstawienie dwóch elementów. Ascetyka średniowieczna i późniejsza to próby ukarania ciała.

- W „Państwie” – wychowanie. Harmonią duszy jest muzyka, harmonią ciała jest gimnastyka (pochwała aerobiku). Poprawne umiejscowienie każdego elementu, który tworzy człowieka. Dbamy o ciało przez gimnastykę i duszę przez harmonizację muzyką. Ciało nie jest gorsze, co najwyżej niższym elementem. W państwie żołnierze i rzemieślnicy nie mogą zaniedbywać ciała.

- W „Uczcie” ciało i dusza są dwoma stopniami na drodze samodoskonalenia. Ciało zyskuje pozytywną wartość – miłość.

- Nie ma jednego traktatu dot. samej duszy. Platon zawsze podkreśla **pierwotność duszy**.

- Jan Patocka „Seminarium o Platonie” – troska o duszę. Troska jest podstawą europejskiego człowieczeństwa, próba przeciwdziałania rozpadowi świata. Troska rozciąga się na wiele obszarów (polityczny, religijny, etyczny etc.).

- G. Reale – komentarz do „Fedona”, twierdzi że u Platona jeden z dowodów jest paradygmatem myślenia w kwestii nieśmiertelności. Jego zdaniem ten dowód odgrywa kluczową rolę – podstawowe punkty;

- Odkrycie właściwości poznawczej duszy – zdolności poznawcze polegają na tym, że jesteśmy w stanie poznawać całość rzeczywistości, a w tym przedmioty, które mają naturę wieczną i niezmienną (np. idee). Żeby móc odkryć to co wieczne musimy mieć coś, co ma pokrewną naturę z poznawanym przedmiotem (dusza). Jeśli mamy coś, dzięki czemu poznajemy, musi być podobne bytowo do poznawanego przedmiotu. W tym dowodzie zakłada się, że istnieje pierwiastek duszy, który jest nieśmiertelny i wieczny. **Dowód na nieśmiertelność duszy**

- **inne** Dowody na nieśmiertelność duszy:

- dowód z ruchu: pojęcie duszy jest związane z pojęciem życia, a życie wyklucza śmierć, dusza posiada wiedzę wrodzoną, czyli musiała wcześniej istnieć.

- Dowód z anamnezy: dusza swoją wiedzę wrodzoną musiała zdobyć przed narodzinami, proces uczenia się to proces przypominania.

- Zła nie przyprawiają duszę o śmierć, więc nic jej o śmierć przypawić nie może. Zło szeroko pojęte, jako kategoria.**

-

- Struktura duszy** – „Fajdros” (rydwan zaprzęzony w dwa konie: ciemny i narowisty oraz jasny i posłuszny woźnicy; ten obraz ma swoje rozwinięcie w „Państwie”).

- W „Państwie” Platon wyodrębnia strukturę na podstawie obserwacji. Pierwszego elementu jest najwięcej – *epithemia*, pożądanie.

- Ta część duszy, którą czegoś pragniemy np. potrzeba fizyczna lub ponadfizyczna, wszelkie pragnienia. Dialektyka braku i pełni. Brak zostaje zaspokojony, wygaszony na pewien czas, działa mechanika braku i pełni, doświadczenie jakiegoś braku. Bogowie nie czują braku i niczego nie pragną. Odkrycie tej struktury jest związane z wewnętrznym dialogiem, konfliktem. Inny pierwiastek blokuje działanie płynące z duszy pożądliwej.

- Logisticon* – część rozumowa. Trzeci pierwiastek (Leontios, trupy przed domem kata – patrzeć czy nie, bo obrzydliwe – gniew; „patrzcie moje oczy, tym widokiem”). Część gniewna, temperament, *thymoteikes*. Trzeba znaleźć klucz do właściwego ułożenia tych trzech elementów.

•Władzę nadrzędną powinien sprawować *logisticon*, wtedy panuje w człowieku harmonia, porządek. Rozum jest najbliżej temu co wieczne i niezmiennie, jemu przypada rola zharmonizowania w całość wszystkich elementów. To wychowanie człowieka w sposób harmonizujący wszystkie elementy.

•

•**Teoria cnót** platońskich (etycznych i politycznych). Coś w ludziach jest z tych pierwiastków, więc trzeba ich dzielić na podstawie tych pierwiastków i rozdzielać im funkcję.

•*Dikaosin* – sprawiedliwość – każdy jest na właściwym miejscu, robi to, co do niego należy. Całość jest ułożona wg porządku. Przed człowiekiem stoi zadanie harmonizowania władz duszy i ciała. Harmonia duszy jest wzorem do wychowania. W oparciu o każdą z tych władz możemy tworzyć w sobie właściwości, predyspozycje (*arete* – cnoty, dobra moralne), dyspozycja charakteru człowieka, dzięki której robi pewne rzeczy dobrze. Cnota roztropności na elemencie rozumności. Na porządkowości umiarkowanie, na części gniewnej jest odwaga/męstwo. Całość spaja dikajosina, sprawiedliwość.

•

•**Polityczna natura** człowieka – zbudowana na teorii cnót. Sprawiedliwość to pierwsza cnota wszelkich instytucji. Ci, co mają najwięcej pożytków będą pracować na zaspokajanie potrzeb, gniewności – dbać o bezpieczeństwo, a rozumu – panować nad ładem.

•Człowiek jest mikrokosmosem, odwzorowanie świata polega na wychowaniu, kształtowaniu siebie do wzorca. Wzorcem jest porządek na zew., ale który możemy odkryć w sobie. Jest tak, że jest nam dany porządek, zasada, którą zarówno indywidualnie jak i społecznie musimy odwzorowywać. Mimetyczne wychowanie. Kluczem do etyki i polityki jest u Platona antropologia, zasadzona na metafizycznych założeniach. Wychowanie to samowychowanie siebie, które ma kształtować wzorzec, który można odkryć też w sobie.

część rozumna- odpowiada za rozum- cnota: mądrość- mędrzec/ filozof
część popędliwa- temperament- męstwo- żołnierz
część pożytkowa- pragnienie- wstrzemięźliwość- chłop
wszystko to spina sprawiedliwość i są to 4 cnoty kardynalne

państwo:

Człowiek nie może być doskonale idealny, jeśli znajduje się poza państwem-miastem, jest z istoty stworzeniem społecznym.

Cel państwa: służyć potrzebom ludzi, zaspokajanie potrzeb ekonomicznych (stąd podział i specjalizacja pracy), rozwijanie ludzi zgodnie z zasadami sprawiedliwości, zapewnianie im szczęśliwego życia.

Geneza państwa: księga II

Państwo i jednostkę obowiązuje ta sama moralność, gdyż powiększona dusza to państwo. Istnieje absolutny kodeks moralny, który stoi wyżej niż prawo.

Platon obserwował upadek największego greckiego polis i zadawał sobie zapewne pytanie o jego przyczynę. Jeszcze kilkadziesiąt lat wcześniej Perykles mógł mówić o ateńskim ustroju, jako o wzorze dla innych, teraz jednak ów dawny ideał powodował tak wiele zła. W swoim dziele „Państwo” Platon rozstrzyga wizję idealnego systemu. Składające się z dziesięciu ksiąg „Państwo” zawiera zarówno krytykę panujących porządków, jak i propozycję zmian. Jako przyczynę upadku ustroju Platon uznaje niewłaściwe postępowanie rządzących oraz samą demokrację. Widząc korupcję ateńskich urzędników, złe wykorzystanie publicznych pieniędzy oraz nietrafne decyzje, Platon z łatwością wyciągnął wniosek, że zwykle rządzący działają w swoim własnym interesie, który niekoniecznie jest zgodny z dobrem państwa.

Państwo Platona było dosyć niewielkie, liczbę mieszkańców szacował na 5040.

Mieli się oni dzielić na trzy grupy, właściwie kasty:

- władcy, warstwa kierownicza. Rządzący rekrutować się powinni z najwybitniejszych jednostek, w których duszach przeważa część rozumna, jak ich Platon nazywa – „miłośników mądrości”. Za tym ostatnim dosyć enigmatycznym określeniem kryją się po prostu filozofowie. Tylko umysł może rządzić całością. Powinni oni przez całe swoje życie pracować dla państwa, a dopiero na starość zajmować się filozofią. Umiłowanie mądrości nie pozwoli im na prywatę w rządzeniu. Filozof zaś ma posiadać wiedzę o Dobru samym w sobie, która jest wiedzą najwyższą. By osiągnąć ten cel przeznaczeni do bycia rządzącymi filozofami młodzi ludzie, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, po przejściu muzyczno – gimnastycznej *pajdeji*, uczą się: matematyki, geometrii płaszczyzn i brył, astronomii i harmonii. Wszystkie te bowiem nauki wykształcają i rozwijają rozumną część duszy, zwiększają jej sprawność, a równocześnie przyzwyczajają ją do obcowania z wyższą częścią bytu – ideami matematycznymi – geometrycznymi, które bezpośrednio w drabinie bytów poprzedzają, najwyższe, abstrakcyjne idee. Poznawaniu i kontemplowaniu tych ostatnich natomiast poświęcony jest z kolei najtrudniejszy etap filozoficznego kształcenia, który stanowi dialektyka. Dzięki niej dusza może bowiem całkowicie oderwać się od tego, co zmysłowe, aby dotrzeć ostatecznie poprzez najwyższe, najprostsze i najczystsze idee bytu do kontemplacji Dobra, czyli największego poznania.

- strażnicy U strażników z kolei w duszy ma przeważać część popędliwa. Pilnują oni porządku i bronią państwo od zewnątrz. Muszą być poniekąd filozofiami, żeby rozpoznać, kto jest prawdziwym wrogiem państwa.

- Robotnicy - ci w których dusza górę bierze część pożądliva.

Do danej warstwy wchodzi się dzięki zdolnościom, nie jest to dziedziczne. Na starcie wszyscy są równi.

Każdy ma dla siebie wyznaczone zajęcie, panuje powszechna specjalizacja.

Wykluczenie z państwa poetów i dramaturgów, gdyż przedstawiają niemoralne cechy bogów.

Wychowanie młodych ludzi: gimnastyka (miała rozwijać ciało), muzyka (duszę)

Panuje system powszechnej własności, coś w rodzaju komunizmu. Państwo miało ingerować nawet w proces poczęcia – zezwalać na zbliżenie tylko zdrowym obywatelom, w określonym wieku. Zlikwidowano w ten sposób instytucję rodziny – partnerzy mieli być losowani i nie znali później swojego potomstwa. Urodzone przeżyć tylko, gdy było zdrowe – chore lub kalekie na wzór spartański zabijano. Po urodzeniu dzieci zabierano matkom i poddawano surowemu wychowaniu, dziś powiedzielibyśmy: indoktrynacji. Aby nie zmącić młodych umysłów Platon chciał wprowadzić cenzurę mitów i literatury. Nie oszczędził nawet Homera.

(reszta w: lektury- *Państwo*)

ARYSTOTELES

Platona i Arystotelesa dzieli przede wszystkim podejście do teorii idei. Dla Platona bytem w pełni są tylko idee, dla Arystotelesa prawdziwy świat jest tu i teraz.

Metafizyka jako nauka o bycie.

Termin „metafizyka” wprowadził Andronikos z Rodos. Sam Arystoteles używał nazwy filozofia pierwsza. Miała to być nauka o bycie jako bycie, inne nauki badają byt jedynie w pewnym aspekcie. (*Metafizyka*, księga IV)

U Arystotelesa odpowiednikiem teorii idei (fomy) jest teoria substancji (*Metafizyka*, księga VII):

Platon: istnieją tylko idee, rzeczy ogólne, gdy mówi o człowieku, to oidei człowieka.

Arystotelesa: nie ma człowieka w ogóle, jest tylko konkretny człowiek, substancja (ousia)

Substancję opisujemy poprzez kategorie, pierwszą kategorią jest substancja (Sokrates, anna) inne: kategoria czasu (kiedy?), miejsca (gdzie?), ilości (ile?), jakości (jaki?), relacji (np. starszy, student), działania (działa, nie działa), doznawania, posiadania, ułożenia części.

Istota oraz byt i definicja przysługują kategoriom w sposób ograniczony, a bezwarunkowo tylko substancji.

Wszystkie rzeczy są substancjami lub właściwościami substancji.

4 znaczenia „substancja”:

1. podmiot własności (substrat).

To, o czym stwierdza się wszystko inne, a jego samego już o niczym więcej.

Materia/ forma/ to, co z nich złożone

Podmiot zmiennych własności

substancja = materia + forma (nie może być materii bez formy i na odwrót, bo substancja musi spełniać dwa warunki: 1. musi być podmiotem, o niej orzeka wszystko inne, 2. musi być jednostkowa. Materia bez formy jest niepoznawalna.

Czysta forma to Pierwszy Nieruchomy Poruszyciel. Jedność materii i formy.

2. powszechnik - to, co przysługuje wielości

3. rodzaj

4. istota - istota substancji jest jej wewnętrzna natura dzięki której jest ona sobą i stanowi przedmiot definicji. Można zdefiniować to co ogólne, ale nie to, co jednostkowe. Rzecz i istota to to samo, bo poznanie rzeczy sprowadza się do poznania jej istoty. Definicja istoty jest taką definicją, gdzie nie występuje sam wyraz, lecz wyrażone jest jego znaczenie. Do istoty nie należą cechy akcydentalne. Istnieje istota tylko tych rzeczy, których pojęcie jest definicją. Wiedza o rzeczy polega na poznaniu istoty rzeczy.

Zmiana kategoriałna - zmienia się głównie kategoria jakości.

„jest”, istota i definicja przysługują tylko substancji w sposób bezwarunkowy, innym kategoriom w sposób ograniczony, wtórny. Jeżeli inne kategorie są definiowalne, to tylko przez dodanie wyrazów, np. jakość przed dodaniem liczby. Definicja nie jest wyrazem istoty.

Tożsamość rzeczy z istotą:

1. jest jeśli identyczność nie jest akcydentalna, np. „człowiek” = istota człowieka
2. nie ma jej w przypadku terminów utworzonych z substancji i predykatu akcydentalnego, np. „człowiek biały” nie= istota człowieka białego.

Byt jako materia i forma:

MATERIA tworzywo pełni funkcje jednostkujące w obrębie gatunku czyni coś niepowtarzalnym	FORMA kształt dla człowieka forma to to, co czyni go człowiekiem, czyli jego dusza pozwala przydzielić do rodzaju, gatunku. Nie podlega powstawaniu ani ginięciu
---	--

Byt jako akt i możność:

materia to możność, forma to akt.

Materia jest w możności do zaktualizowania, zaktualizowanie to przyjęcie formy. Np. brąz jest w możności do bycia rzeźbą.

Przejście z możności do aktu następuje przy pomocy czynnika aktualizującego.

Pierwszeństwo aktu przed możnością. Doskonalsze i lepiej poznawalne jest to, co jest w akcie.

Inne znaczenie bytu: jako prawda i fałsz.

4 przyczyny:

1. materialna – na przykładzie domu: cegły
2. formalna- plan domu
3. sprawcza- budowniczy
4. celowa- wygoda użytkownika

Idee nie są substancjami, bo idea nie posiada formy.

Nie ma definicji dla indywidualnych przedmiotów zmysłowych ani dla idei, gdyż konkretne rzecz złożona z formy i materii jest zniszczalna, a definicja musi być trwała, wieczna.

BYT:

–to, czym coś jest, co oznacza substancję. Bytem w pierwszym rzędzie jest substancja.

–Substancja w pierwszym znaczeniu: konkretna rzecz, to, co ani nie może być orzekane o podmiocie, ani nie może znajdować się w podmiocie, np. poszczególny człowiek

–substancja w drugim znaczeniu: gatunki do których należą ww oraz rodzaje tych gatunków. Np. poszczególny człowiek należy do gatunku człowiek i do rodzaju zwierzę.

Teoria idei jest bezużyteczna, bo: jest to bezużyteczne podwajanie rzeczy; jest bezużyteczna dla naszego poznania rzeczy; nie wyjaśniam ruchu rzeczy.

koncepcja duszy

człowiek u Platona to dusza, która włada ciałem.

U arystotelesa człowiek = dusza (forma)+ ciało (materia)- złożenie hylemorficzne

Dusza to substancja rozumna, jest aktem i formą ciała, które posiada w możności życia i jest materią.

3 rodzaje dusz:

1. wegetatywna (rośliny, zwierzęta, ludzie)- odpowiada za funkcje biologiczne, rozwój, pobiera pokarm
2. animalna (zwierzęta, ludzie)- odpowiada za postrzeganie i ruch
3. rozumna (tylko ludzie i tym człowiek różni się od innych istot, że posiada 3 warstwy duszy) (rozum, nous)- odpowiada za wyższe czynności psychiczne: pamięć, myślenie.

Rozum dzielimy na

- bierny – reprezentuje potencjalność, materię, związany z doznawaniem.
- czynny (twórczy)- reprezentuje aktualność, formę, jest nieśmiertelny i niepowiązany z ciałem, jest czystą formą.

Rozum jest częścią duszy, nie ma nic wyższego ponad niego, on może być nieśmiertelny.

Duszy wegetatywnej i animalnej nie da się oddzielić od ciała.

Kobieta daje materię, mężczyzna duszę. Człowiek tym różni się od zwierząt że posiada duszę rozumną i samoświadomość

etyka i polityka

Podporządkowanie etyki polityce. Człowiek postrzegany jest jako obywatel państwa, które stawiane jest ponad jednostką.

Polityka spełnia funkcje kierownicze, np. określa, jakimi naukami należy się zajmować.

Najwyższe dobro człowieka to szczęście (eudaimonia) rozumiane nie jako przyjemności, zaszczyty, ale dobra duchowe, czyli cnota (działalność umysłowa). Należy cenić wartości duszy, a nie ciała, gdyż to dusza jest formą, ona stanowi o człowieku. Podobnie sądzili Sokrates i Platon.

Każdej części duszy odpowiada inna cnota.

Cnoty można nabywać.

Cnota to wyśrodkowanie między nadmiarem, a brakiem. Np. łagodność jest środkiem między porywczością a nieczułością.

Dobra dzieli na zewnętrzne, cielesne i duchowe.

(reszta etyki w: „Etyka Nikomachejska” ks. I i III)

Dobro jednostki i dobro ogółu, państwa mają tę samą naturę, gdyż oparte są one na cnotach. Najważniejsza cnota to sprawiedliwość, jest to przestrzeganie prawa państwa.

Życie doskonałe, czyli moralne może zagwarantować jedynie państwo, a nie rodzina. W państwie jednostka wychodzi ze swojego egoizmu i zaczyna żyć według tego, co jest naprawdę dobre.

podział społeczeństwa:

1. bogaci

2. średniozamożni- klasa o szczególnym znaczeniu, bo decyduje o wartości całego społeczeństwa. Jeśli w społ jest przewaga tej klasy nad innymi, to znaczy, że jest to dobre społeczeństwo. Wiąże się to z zasadą sprawiedliwości.

3. Uboży

Wrogość między klasą bogatych i biednych prowadzi do poczucia niesprawiedliwości. Klasa średnia to strefa buforowa

Państwo jest ostatnie w aspekcie chronologicznym: jednostka- para -wioska- państwo, ale pierwsze w ontologicznym, ponieważ jest całością.

3 prawidłowe formy ustrojów: monarchia, arystokracja, politeia (rządy obywateli)

SZKOŁY HELLENISTYCZNE

stoicyzm

epikureizm

hedonizm: szczęście (eudaimonia) jest największym dobrem, jest ono rozumiane jako doznawanie przyjemności, a nieszczęście- cierpień. Życie szczęśliwe to życie możliwie najlepsze, w którym została osiągnięta dostępna człowiekowi doskonałość. Zadaniem filozofii ma być uszczęśliwianie człowieka, wyjaśnianie na czym polega szczęście. Do szczęścia wystarczy brak cierpienia, człowiekowi jest z natury dobrze, byleby go nic złego nie spotykało.

Życie jest jedynym dobrem, nie ma co liczyć na przyszłe bytowanie (nie ma metempsychozy), dlatego dobro jakie posiadamy należy użyć od razu. Życie jest tylko epizodem, w przeciwieństwie do natury, która jest nieskończona i trwała.

Przejemność:

1. pozytywna- środek do zagłuszania cierpień

- fizyczna- związana z podtrzymywaniem życia, a życie jest pierwszym warunkiem szczęścia.
- Duchowa- są wyższe, gdyż dusza obejmuje przeszłość i przyszłość

1. negatywna- brak cierpień, jest to radość życia. Jest ona właściwym celem życia

„Najwięcej przyjemności ma ten, kto ma najmniej potrzeb”

Środki do szczęścia: cnota i rozum. Cnota nie jest cenna sama w sobie, lecz dlatego, że jest środkiem do szczęścia rozum- aby trafnie wybierać przyjemności i właściwie kierować myślami.

Egoizm: najważniejsza jest przyjemność własna, społeczeństwo nie potrzebuje bezinteresownych obywateli

materializm: opiera się na materializmie rozwiniętym przez Demokryta. Istnieją tylko ciała. Dusza jest cielesna, a le ma inną naturę niż ciało, jest to płynna materia rozproszona po ciele. Wynikiem ruchu duszy jest życie. Dusza jest śmiertelna.

Rzeczy, które nas unieszczęśliwiają:

1. lęk przed niemożnością osiągnięcia szczęścia. Odp: radość jest łatwa do zdobycia, jeśli żyje się rozumnie (lęk ten leczy etyka)
2. lęk przed cierpieniem- gdy cierpienie jest silnie, to jest krótkotrwałe, gdy długie to słabe. Zresztą to nie cierpienie dokucza, lecz lęk przed nim (lęk ten leczy etyka)
3. lęk przed bogami- bogowie nie kieszają się do życia ludzkiego, nie zsyłają zła (lęk ten leczy fizyka)
4. lęk przed śmiercią- śmierci nie ma, bo gdy żyjemy, to jej jeszcze nie ma, a gdy już umrzemy, to nic już nie czujemy (lęk ten leczy fizyka)

sceptycyzm

NEOPLATONIZM. Emanacyjna teoria bytu.

Filon z Aleksandrii

synkretyczna filozofia żydowsko- grecka, I w. n.e. Poprzednicy: tradycja żydowska, Platon, pitagorejczycy.

Zadaniem filozofii jest poznanie boga, świat jako jego dzieło i objawienie.

W świecie jest wiele przeciwieństw (główne to: dobro- zło, duch- materia, bóg- świat), filozofia powinna w tej dwoistości bytu odnaleźć jedność wszechświata.

Monizm spirytualistyczny: materia wywodzi się z ducha

gradualizm- wszystkie odniewa bytu jako ogniwa jednego szeregu.

BÓG- punkt wyjścia systemu(dotychczas był to świat)- teocentryzm



byt absolutny: niezależny, niezłożony, wieczny, ponadczasowy (Platon, Arystoteles), dobry, potężny, wszechwiedzący, niedostępny, niepojęty, nie można nazwać go trafnie żadnym imieniem

LOGOS (Nous)- ogniwo pośrednie między bogiem a materią (jak u Platona).



Logos to zespół idei-sił. Idee nie istnieją samodzielnie, lecz w bogu, są jego myślami, siłami kształtującymi świat, są duszą i rozumem świata. Logos jest osobą (motyw wschodni), anielem, synem boga, drugim bogiem,. Kształtuje świat z materii. Oprócz Logosu są też inne moce podlegające bogu.

MATERIA- bezkształtna, bezładna, bezduszna, bez określonych własności.

Nie jest stworzona, lecz odwieczna, nie ma zetknięcia boga i materii (Jak u Platona)

dusza ludzka to miejsce spotkania świata boskiego (rozum) i materialnego (część zmysłowa duszy)

dualizm duszy i ciała

człowiek zbliża się do boga za pomocą poznania naukowego.

Rozum (najwyższa intuicyjna władza, zdolność oglądania boga) – logos (intelekt niższy, operujący zmysłowymi danymi)- zmysły

etyka: zadaniem człowieka jest dojść do szczytu drabiny bytów, złączyć się z bogiem poprzez stany ekstazy i kontemplacji (wtedy rozum jest wywołony z ciała). Prawda jest tylko w bogu i można ją osiągnąć poprzez połączenie się z nim w ww. stanach. Źródłem prawdy jest pismo święte (cel poznania boga)

Plotyn

III w.n.e.

Poprzednicy: Platon

BÓG

NOUS (Myśl/ Umysł)



W Nous zawarte są idee. Świat zjawisk zawdzięcza całą swoją rzeczywistość swemu uczestnictwu w ideach, które znajdują się w Nous.

Jest oglądem, który ma podwójny przedmiot: Jedno i siebie.

Jest pięknem.

Jest wieczny, poza czasem.

Jedno jest poza wszelką mnogość, dlatego jawi się w Nous.

Utożsamiany z Demiugiem Platona.

DUSZA jako dusza świata z „Timajosa”.



Niecielesna, niepodzielna.

Ogniwo między światem pozazmysłowym i zmysłowym.

Dusze są dwie: wyższa i niższa.

DUSZE świata



- wyższe (należą do sfery Nous, wolne od więzów cielesnych i niedoskonałości)

- niższe (pełnią funkcje związane z ciałem).

Dusza istniała przed połączeniem z ciałem i trwa po jego śmierci.

Dusza podnosi świat cielesny, ale dostawszy się do niego, upada i odwraca się od boskiego prabytu. A więc są dwie drogi dusz: w górę (dzięki wysiłkowi duszy) i w dół (naturalny kierunek)

MATERIA jest antytezą Jednego, a więc jest zła.

Rozumiana jest jako brak.

Jednak nie można mówić, że świat jest złym tworem.

Metafora emanacji: podobieństwo do słońca, które oświeca nie zostając umniejszone.

Im byt doskonalszy, tym większa jego moc twórcza.

Proces emanacji jest procesem koniecznym, tzn. nie jest dziełem woli ani przypadku, lecz wypływa z natury bytu.

Filozofia grecka a chrześcijaństwo starożytne.